

KRYNICA

BIELARUSKAJA HAZETA.

CANA № 15 k.

Na hod 4 r., na paŭhoda 2 r.

WYCHODZIĆ DWOJČY U MIESIAC.

Radakcyja Pietrahrad, 1 Rota, d. 11.

№ 6.

15 Śnieżnia 1917 h.

1.

Biełarus i jaje adradžeńnie.

✓ VI. Zlučeńnie Litwy z Polščaj.

Pry hetym samym Jahajli, a katorym była mowa, zlučyłasia Litwa z Polščaj. I heta było woś z jakaj pryčyny. Pad toj čas na zachad od Polšcy i Litwy asieli niemieckije rycary, katoryje nazywalisia—kryżakami (ad kryża, katory jany nasili na swajej adzieży). Hetyje kryżaki mieli byccam nawaračwać na chryścijanstwo Litwinoŭ i Łatyšoŭ, ale jany ni tak nawaračwali, jak ściahali z ich roznyje pađatki i zdziękawalisia nad imi.

Kryżaki napadali nia tolki na pahasnkuju Litwu, dy nawat na chryścijanskuju Polšč i hłumili mnoha narodu. Zmahacca z imi było wielmi ciażka, bo jany byli dobryje wajaki, apryč taho byli zakowany u žaleznuju broniu.

Kab abaranicca ad ich bolšaj siłaj, palaki pastanawili zlučyc Litwu z Polščaj, a dzieła hetaha ażanić litoŭskaha kniazia Jahajtu sa swajeju Karaleŭnaj—Jadwihaju.

Heta im udałasia. Jahajto pierajechaŭ u Krakaŭ, a Litwoju staŭ prawie ad imiani Jahajly—jaho stryjni brat—Witaut.

Witaŭtu nichaciełasia zlučacca z Polščaju, a chaciełasia samomu być karalom u Litwie. Jon praŭda pamoh Jahajli pabić kryżakaŭ pad Grunwaldam, dzie ich laħło kala saraka tysiać, dy usiotaki da samaj śmierci chawaŭ dumku dabicca dla siabie karony, ale palaki da hetaha ni dapuścili; jany pieraniali pasłaŭ, katoryje wiazli dla jaho karonu ad cara rymskaha i Witaŭt pamiar ni dačakaŭšysia karaleŭskaha tytułu.

Pašla śmierci Witaŭta, u samym Litoŭskim kniazstwie pačalisia swarki miży kniaziami, usiaki chacieŭ być starejšym i sieci u Wilni. Hetyje swarni dawiali da taho, što takoje silnaje daŭniej Litoŭskaje kniazstwo pačalo słabiec i kali uzmacawalasia Maskwa, to Bielarusy i Litowcy bačačy što im ni abaranicca adnym ad Maskwy, prystali u Lublini na uniju—jedność z Polščaj i zlučylisia z jeju u adno hasadawstwo.

VII. Skuł uziałasia Maskwa i Maskoŭskaje hasudarstwo.

Maskwa heta byŭ mały horod, pastaŭlany na miejsy adnaho finskaha dwara. Majučy chitrych knia-

zioŭ, Moskwa abjednočwała kala siabie nawakoł usie ziemli i skora prysunułasia pad hranicu Litwy i Bielarusi.

Cary maskoŭskije (Iwan III, Bazyl II i Iwan IV) staralisia adzin za druhim adrywać biełaruskieje ziemli, uziali Smalensk i siahali pa Wiciebsk, Połack i Mahiloŭ. Nattaž łasy byŭ na hetyje horady Iwan IV; napaŭ na Bielarus z wialikim wojskam, pahłumiŭ mnoha narodu, zabraŭ niekolki horadoŭ, zniščyŭ kraj i swajeju wajnoju zahnaŭ Litwinoŭ i Bielarusuŭ u Lublin, kab padpisali tam uniju z Polščaj. Natta upiralisia litouskije i biełaruskieje pany i nia chacieli padpisać uniju, ale ureści zdalisia, bo wiedali, što jesli nia pojduć pad Polšč jak roŭnyje hramadzianie adnej Rečypaspalitaj, to pojduć u niawolu maskoŭskuju.

A užo i tahdy wielmi strašny byŭ maskoŭski car i jaho niawola. Heta to bajeźn pierod Maskwoju i zlučyła Bielarus i Litwu z Polščaj u adno hasudarstwo, katoraje nazywałasia Rečajpaspalitaj.

R. Klanowić.

Ważnaja Patreba.

Prażyli my wialikije i i radasnyje dni wiosnoju—dni pačatkaŭ rewalucyi; uzdychnuli my swabodna hruđmi, lahčej nam stała na sercy.

Časta spaminali my tahdy ab tym jak daŭniej nia možna ničoha było rabić, kali papytaješ ci možno što zrabić—ni pazwolać, kali rabić paćniež—zabaroniać. Treba było opuskać ruki i ciażka uzdychać što nia možna ničoha swabodna zrabić. Što nam najboli zobaraniali?

— Nawuku. Wučyćca, a asabliwie wučyc dzietak ni možno było jak my chocieli.

U pačatkawaj školi

Naša mowa brydkaja

Miejsca także ni maje.

U čužoju mowie, nia rodnaj

Wučać u školce narodnaj

Z Bukwaroŭ nipianiatnych

Dziecak časam nizdatnych

Zrozumiec słowy u skazie.

Aż pad skuraju žud łazie,

Kali zdumaješ heta,

Jak išła u nas aswieta. (Ziaziula).

Let zodwa musialo chodzie dzicia u školku pakul nawučylasia rozumieć, što da jaho haworyc wučyciel, peuna što hetyje hady kali nia byli zmarnowany, to dali mienš karysci, čym mahlib dać tady, kalib dziaaciej wučyli u rodnaj mowie.

Dy apryč hetaha ni tak užo šmat bylo škol kab usie dzieci jakije byli u našaj staranie mahli byc pryriaty da školy, mnoha chadziło ničoha nia robiacy.

Nidachwat nawuki pamiž nami i pamiž našymi dziaćmi bačyli my jasna usie i chacieli kab prydbać jaje, dy nam ni pazwalali.

A ciapier? Ciapier my samy možem zrabieć usio. Samy možem hramodoju ačyniać školy, wybirać wučyciela i žadać od jaho, čaho jon maje wučyc. A ci my heta zrabili? Bodaj što nia usie.

Mnohije sotni dziaćiej biehajuć bez raboty, abo zajmajuća nia tym, čym treba, a bački ni dbajuć. Dy i znoŭ bački starajuća nisprawiedliwa prydbać sabie bahactwa, a ab dzieciach zabywajuć; abo tož ni choćuc zrazumieć, što u mowie rodnaj, treba wučyc u „školcy narodnaj“ i znoŭ dziaćiej zabiwajuć i praškadžajuć zrazumieć nawuku.

Bački! sprawa wažnaja, a čas jašče nia pozny, bo dziaćiej zausiody čas pačynać wučyc, kali wy sašsim ni pasylajecie dziaćiej u školu—od kalad musiecie heta zrabieć, kali ni majecie wučyciela możecie ad uradu damahacca, kab daŭ wam z tych katorych uziaŭ na wajnu; dy nie zabudciež, što kali wy i pasylajecie da školy dzicia jano musieć wučycca u rodnaj mowie.

L. C.



Smilawičy, Ihum. paw.

Ubohaja miaścina heta staić nad rečkaja, Wołmaj. Damy tut najbołš dzierawiannyje, murawanych-mała. Jošć tut prastorny rynek, dzie adbywajuća što niadzielu—tarhi.

Miastečka adznaćaicca žycciom handlawym i pramysłowym. Spamiž žycharoŭ-najbołš žydy majuć tut swaje kramy. Chryścijanie zajmajuća ramiosłami: mularstwam, hančarstwam, stalarstwam i dr. Jošć tut i tatory, što żywuć za rečkaj u tak zwanaj „tatarskaj słaładzie“. Jany wyrablajuć skury—(harbary). Majuć nawat swoj miaćec.

Žywie tut došć mnoha i katalikoŭ. Daŭniej tut byŭ piekny kaścioł murawany i klaštar missyanarski. Ale ŭ 1867 hadu ūsio heta pierajšlo da prawasłaŭnych, a katalikom zastalašia tolki kaplička na mohilkach za wiarstu ad miastečka. Celych 50 hod^{tych} mučylisia jany bez ksiandza, katory tolki adčasu da času dajaždzaŭ siudy z Ihumienia.

Ale ad 1-ho studnia 1917 h. majuć jany swajho ksiandza na miejscy; što niadzeli i šwiata ū biednaj kapličce adpraŭlaicca Imša Sw.

Jošć tut pačtawo telehraf. Kantora i Ziemskaja telefonnaja stancya adkul možna hawaryć z Ihumieniem i Minskam.

Jošć Ziemskaja balnica (lakarnia). Tut što dzieŭ poŭna chworych miasjcowych i pryjezdnych. Doktor u joj pan R. Horawski duza mnoha kładzie pracy swajej pry chworych.

Celymi dniami tam jon pracuje i lečyc biednych ludziej, što da jaho zwiartajuća. Heta čalawiek z pašwiacenniam dla dabra bližnich.

Jošć tut i 2 prytułki dla dziaćiej uciekaćoy C. K. O. i 1 siewiero-pomačy.

Jošć škola pačatkowaja dwuklasowaja, z jakoj wučni padajuća da Felčarskaj školy ū Mahilowie.

Jošć i 2 adnaklasowyja narodnaja i carkoŭnaja.

Ale hetaho ūsiaho nichwat. Šmat dziaćiej nimaje dzie wučycca.

Pry samym miastečku uzdoŭž Ihumienskaho šlach (traktu) razkošna krasujeća wialiki dwor z pałacami i parkam pana L. Wańkowića. Pieknaja uzorystaja aharoža zwiartaja na siabie uwahu zirca nawat zдалoku.

Pajšlo na jaje stolki cegły, što smieła možna bylo z jaje pabudawać kaścioł, katory tut wielmi patrebny. 7 wiorst ad Smilawič u majontku Ubiel jošć kaplička, ū katoraj chryściiusia wiadomy ūsim muzyka narodny, aŭtor „Halki“ Stan. Maniuško.

U samych že Smilawičach ū 1805 hadu radziŭsia Jan Jazeb Baranoŭski słaŭny wučony matematyk, machanik, literat i filolog, imia katoraho i padziš dzieŭ z wialikaj pašanaj spaminajuć u Francyi.

Darahoŭla tut, jak i usiudy, ale charčy možna dostać. Jošć nawat i cukier.

Smilawicki



CHADAKI.

I.

La darohi, kala haju
Blizka pola u łachčynie,
Kamiń z rysami na kraju
Widzieć zdaryłasia mnie.

Kamiń hety niby dziwa
Ūsie zawuć „Wialikim“ tut
I darohaj bajažliwa
Abminajuć miejsca žłud.

Bo jak tolki noć nastanie
Tut z zahadu mocy złoj
Prajazdnym zdajuća zdańnia
Ci to letam, ci zimoj.

Ū zwiakzu z hetym i padańnia
Nia bez mytaŭ i prykras
Majuć našyje sialanie,
Biarućy za praŭdu—skaz.

II.

Niekališci ū daŭnym časie
Ū pieršych problyskach wiakoŭ,
Pakul štuka razwiłasia
Mienš bylo ramiasnikoŭ.

Bližaj niejak da natury
Wioŭ žycio tady narod,
Adziawaŭsia ū tkani, skury
Abuwaŭsia ū lykasplot.

Zwiera ũ lesie mnoha mieli
I lipy było dla lyk,
Lonu ũ poli — na kudzieli:
Baby tkali, ploŭ muzyk

Woŝ na hetakije stroi
Pryzapasili jany
Ŭ kublach kuŝalu suwoi,
Lyk wirciny udoŭŝ ŝciany.

Lepŝaj obuwi ni znali
Dy i nia wiedali ob joj...
Ale woŝ na wiernaj ŝali
Zawaruŝyŝia spakoj.

III.

Za wiarstu, ci dŝwie ad haju
Wioska biednaja była...
Nazwy ni prypaminaju
Moŝa nawat i „Sula“.

Na kancy ũ jaj ŝyŭ Janka
Bosy, hoŷy z usiaho:
Dziaha, łapci dy katanka
Usio bahactwa u jaho.

Razyŝlisia skroŝ tut wieŝci,
Ŝto na kamini mastak
Łapci ŝyć pačaŭ, nia pleŝci
I saŝsim ũŝo ni tak

Usim cikawym sulic obuj
U paŭnočuju paru:
„Ej muzyk, kupi na sprobu,
Ja ni darma hawaru“!

Ale lud naŝ bajaŝliwy
Aŝciaroŝny da kupli
I nia padki da naŝywy;
Reć ŝaŭcowa, znaj — sulic.

Usie bajacca apoŭnočy
Ŝci da kaminia pad les,
Heta sprawa zŝaje mocy
A ŝawiec toj peŭna bies.
Na padmanku ducha zŝoha
Ni dalisia muzyki,
Choć towaru mieŭ jon mnoha,
Roŝnaj miery chadaki.

IV.

Ale Janku ũŝo dadziela
Łapci pleŝci, lyki drać...
Woŝ a poŭnačy jon ŝmieŝla
Idzie pad les na sienaŝać.

Pakazaŝsia s para chmary
Miesiac, kamiŭ i paci:
Chadaki laŝać pa pary
Piekna ŝŝytyja na zdiŭ.

I ŝawiec saŝsim zatanna
Ŝmieŝlaku ich pradaje,
Łalki twierdzić biezustanna
Uwarowiny swaje.

„Na usie čatry boki
Moŝyŝ jŝci u chadakoch:
Ŭ karčemu, u wir hŷyboki,
Choć sabie i u wastroh.

Dy hladzi nia jdzi niakoli
Da kaŝcioŝla ty u ich,
Bo tady ũŝo paniawoli
Ŝčeznuć z noh jany u mih“.

Jak ni jak — towar charoŝy,
Dy prytoim i nawina —
Zapŝaciŭ woŝ Janka hroŝy
I paŝoŭ, maŭlaŭ s pjana.

Ŭŝo damoŭ ciaŝkija nohi
Jon nasiŭ prywaŝok...
Skinaiŭ swoj kaftan ubohi
I zalez spać na paŝok.

A nazaŭtra tolki ŝlonca
Zarumieniŝla swoj twar,
Naŝ Januk u chacie ŝonce
Ŭŝo pakazywaŭ tawar.

Taja bieŷyja parcianki
S kubŝla wyniaŭŝy, daje
I pytajecca u Janki,
Dzie jon łapci uziŝaŭ swaje.

Ale Janka ani ŝloŭca,
Abuwaicca maućkom...
Dumki rojacca u haŝoŭca,
Waŝlasy tyrčać dubkom...

V.

U niadzielu naŝ araty
Idzie pa zwyčaju ũ kaŝcioŝ
Woŝ i Janka wyŝaŭ o chaty,
Kryŝku niejaka ni wiaŝioŝ.

Les minuŭ, woŝ i miastečka.
Woŝ i karčma pa puci:
Praha ciahnje čaŝawieka,
Choć na chwilu dy zajŝci.

Pračyniŭŝy cicha dŝwiery
Da ŝynka jon uwajŝoŭ
Čujeć homan prosty, ŝčery
Ŝwieŝy z wioski prybyŝoŭ.

I znajomyjŝielanie
Janku kidajuc prywiet,
Jak zaŝsiudy čynić zraŭnia
U dobrym zwyčaju susied.

„Nu jak majeŝsia susiedzie?
— Tut ŝynkar zahamaniŭ.
Nowy abuj ŝcibryŭ niedzie
Modna ŝŝyŝy, prosta dziŭ!“

Ŝyd, sielanie i sielanki
Abstupili hrumadoj
Chadaki cichoha Janki,
Jon ũŝo i sam nia swoj.

Uzie uzirajecca na obuj
Dziŭnaj Jankowaj kupli,
Tak usim im da spadoby
Chadaki widać byli.

VI.

Zwon azwauzia sa zwanicy,
Da kaŝcioŝla maŝ i star
Iduc kab Bohu pamalicca
Daŭ zŝaŝyeci na autar.

Woŝ i Janka jdzie wiaŝioŝla
U kampanii ludziej
Kab na summu da Kaŝcioŝla
Padaŝpieci čym skarej.

Ŝlonca praŝyŝla niaznosna
Liŝsia pot jamu z čaŝla
A na sercy niejaka mŝosna
Bytcam niemaraŝć była.

Na uwarowiny ŝaŭcowy
Jon zabyŝsia jak na zŝoŝć,
Spazirnuŭ na obuj nowy
I padumaŭ... ale joŝć.

Idzie jon dali — da zwanicy,
Pierachodzić na ŝwintar,
U Kaŝcioŝ — da krapialnicy
I ŝwiančonaj roŝic twar.

Pačaŝla sia Mŝa ŝwiataja,
Janka molicca na zdiŭ
I siabie u duchu pytaje
Ci jon mocna sahraŝyŭ?

Ŝlozna pŝaće, bjecca u hrudzi,
„Boŝe miŝaŝciwym budŝ!“
Aŝ zwiarnuli uwahu ludzi
Tak na ich niaŝieŝla ŝudŝ.

Adbyŝlasia Mŝa u kaŝciele,
Ksiondz ludziej pieraŝahnaŭ,
I ludzey, kab ni dadzieli
Bohu, ũŝo wychodziać z naŭ.

Tolki Janka u staronce
Ŝle malbu z duŝy usiej
„Boŝe, daj zdaroiŝje ŝonce,
Abdary im i dziaciej.

„I maju daruj prawinu,
Ŝto nia dobry ja taki,
Bo inačaj — wiečna zhinu
Praz čartowy chadaki“.

Pamaliŭŝysia dawoli,
Končyŭ paciary skarej,
Zdumaŭ ŝče ab horkaj doli
I pamknuŝsia da dŝwiarej,
Čuć ŝywy, prastawaŝosy
Da ŝwianconaj piarsty uznios
Skrapianuŝsia, zirk — jon bosy
Aŝ pad skuraj ŝtaŭ maroz.

Tolki bieŷyja parcianki,
Abmatany kaŝla noh,
Dy abory joŝć u Janki
Ledŝ na ŝwiet jon wyjŝci zmoh.

Ale plunuć ŝtaŝla ŝily
I ŝkazać; zhin, prapadzi,
Uspamin brydki, niamily!
Zŝaja moć nas ni zwadzi.

I paklaŭsia s zŝoju ŝilaj
Ni uwachodzić u zhawor,
Choć stajaŭby nad mahiŝlaj
Choćby s choŝladu zamior.

Lepŝ ũ hory ŝyć wiek čely;
Ale čystym być duŝoj
Niŝ praz mieru zbahacieŷy
U piekli zhinuć z mocaj zŝoj.

Hetak dumaŭ na świntary
Janka naš niŭdałaki.
Što dušu čartu ŭ achwiary
Mieŭ addač za chadaki.

A wiarnuŭsia da chaty,
Razkazaŭ usio swaim
I susiedziam, što łazaty
Čort chacieŭ zrabici z im.

Uciechu mieli žonka, dzieci
Nat susiedzi, swajaki
Što čartu ni daŭsia u sieci
Janka ich praz chadaki.

VII.

Janka usiožtyki try tyzdni
Adchwareŭ, ale byŭ rad,
Što ni dausia u ruki zlydniu
Choč zhrašyŭ prad Boham šmat.

Spawiadaŭsia pašla šcyra
I usim aznajmiŭ bład,
Jak pasłuchaŭ s piekła,
Što šaucom zrabiuŭsia tut,

Ale sudziačy s padannia
Chadaki stajej pary
Šyjuč biednyje sielanie,
Kab ni drač z lipy kary.

Tojaž pola kala haju
I łuzok. što budzić žudź
I siahonina ludzi, znaju,
„Chadakoŭščynaj“ zawuč.

I choč myt ŭ siom padaniu
Na biez fałšu i prykras
Usiož miascowyje sielanie
Bačuč ŭ jom praŭdziwy skaz.

A. Ziaziula.



W I E Ś C I.

Z Našaha Kraju.

Arhanizacyja Uradu.

My užo drukawali u 5 № „Krynicy“ adozwu Bielaruskich arhanizacyjaŭ, u katoraj hetyja arhanizacyi klicuče usioj narod bielaruski zlučyeca pry Wialikaj Bielaruskaj Radzie. Nidaŭna razasłali druhuju adozwu Wypaŭniajučyje Kamitety W. B. Rady, Centralnaj Wajskowaj Rady, i Zachodniaha Frontu.

U hetaj adozwi dajuč nam prahramu, čaho majem dabiwacca i damahacca naahuł i čaho ciapier.

Prahrama hetakaja, Bielaruś maje być Respublikaj u zlyčnaści z Rasiejaju.

Usie narody ni bielarusy buduče mieč roŭnaść.

Uładu maje mieč Krajowaja Rada.

Zahraničnymi adnosinami zajmajecca Urad Rasiej-skaj Respubliki.

Tamožniaŭ pamiž federatyŭnymi respublikami ni pawinno być.

Krajowaja Rada wydaje zakony i stasuje wydany je praz Rasiejskuju Federatyŭnju Respubliku.

Rada dbaje ab aświetu naroda i haspadaryč na Bielarusi.

Pawinny być odbudowany haspadarki zniščanyja wajnoju za hrošy wujawaŭšych.

Pawinny być wierniany nazad hiŭtaryčnyja pamiatki kultury, ŭstakarstwu, školy, fabryki i t. d.

Pawinna być apieka nad biežancami i inwalidami za hrošy Rasiejskaha Hasudarstwa.

Ciapier že:

1. Treba pieradač bez płaty usiu ziamlu dwornuju carkoŭnuju, kaścielnuju carskaju i t. p. Apieku majuče mieč Ziemielnyje Kamitety.

2. Urad ciapieryšni u Bielarusi pawinien dbać kab astaloŭsia usio bahactwo u kraju.

3. Pawinna być zabaroniana usiakaja rekwizycyja.

4. Bielaruski narod nia može pazwolič, kab kraj jaho byŭ parwany na čaści i padzielany pamiž susiedziami padpisywajučymi zhadu.

5. Arhanizawač bielaruskaje wojsko.

6. Hetakieja wažnyja sprawy može rašyč tolki urad wybrany praz narod bielaruski. Tolki jon može arhanizawač narod u wialikuju siłu i abaranič nacyanalnyje prawy.

Kab stwaryč hety urad sklikajuč na 5 sniežnia 1917 predstaŭnikaŭ bielaruskaha narodu na zjezd da Minska.

— Zjezd sklikany.

Roŭnapraŭnaja mowa.

Padawali my užo što Jaho Wysokaść Arcybiskup E. Ropp, pačaŭ radzić Mahiloŭskoju archidyaceyjaju i Mińskaju dyecezyjaju. Pieršy dzień, u katory arcybiskup abymaŭ urad była niadziera. Jaho Wysokaść adpraŭlaŭ Mšu św. w kaścieli Swiatoj Kacieryny u Pietrahradzi Prad Mšoju čytali piśma ad Papieža da Arcybiskupa i wiernych, katoryje zawucca—bullami.

Čytali pa łacinsku, polsku, łatyškŭ, litoŭsku i pa bielarusku. U druhuju nadzielu čytali tož u kaścieli biskupim-katedralnym. Pieršy raz u Mahileŭskaj archidyaceyji, pa mnohich letach prerwy, znoŭ bielaruskaja mowa zaniała pačasnaje miejsce na roŭni z inšymi mowami Heta adčytaŭnie bulli pa bielarusku wypadak chacia i ni wialiki, dy maje hiŭtaryčnaje značėnie; hetym nia tolki mowa bielaruskaja stawicca na raŭni z druhimi dy i narod padnosičca na wysokaść takuju, na jakoj stajač inšyje narody; chocia narod praz heta ni staŭ na roŭnaj wysokaści kultury, ale maje adčynianu da jaje darohu.

Z Polšcy.

Hazety padajuč što u Polšcy ciapier stary Urad padaŭsiu u adstaŭku, a na jaho miejsce wybrany nowy.

Z Rasiei.

Šmat užo dzie, a mo i usiudy da hetaho času zrabili wybary da Ustanoučaha Sojmu. Pačaŭsia Sojm chocia nia uzie delehaty zjechalisia. Sawiet Narodnych Kamisarŭ abjawiaŭ što načniecca tady, kali zjedziecca 400 wybarnych, a Tymčasowy Urad, nato tady wpuścili z ciurmy, naznačyŭ na 28 listapada, ni haworay kolki maje być wybarnych pry pačatku. 28 listapada Pietrahradzi była niwielikaja manifestacyja, delehaty, katorych było čalawiek 50 pačali Sojm, dy pašla ličy swaje zasiadaŭnia prywatnymi. Narodnyje Kamisar abjawili, što Sojm načniecca jak tolki zbiarecca 400 čalawiek-wybarnych.

